144/322/ Biuletyn TELEGRAFICZNY Oddzialu PAT w Jerozolimie
z dn.24 lipca 1943 r.

- -

Press 9 6 Londyn 543/541 z 22.7 1645
115 - T - sw - fd

L o n d y n /PAT/ Przybyla niedawno z kraju osoba,ktora w grudniu 1942 r. przebywala w Sandomierzu i byla swiadkiem likwidacji tamtejszego ghetta zydowskiego ,przeprowadzonej przez Niemcow okolo 20 grudnia. O godz.4-ej rano ghetto odgrodzone drewnianym parkanem wysokosci 3 metrow , otoczone zostalo przez liczne oddzialy S.S. i oddzialy Ukraincow, ktorych Niemcy stale uzywali do tego rodzaju czynnosci. Oddzialy ukrainskie umundurowane byly w czeskie mundury , a uzbrojone w bron polska - karabiny reczne i maszynowe. Do srodka ghetta wtargnely oddzialy S.S. i zaczely wypedzac Zydow na ulice. Wszystkich, ktorzy usilowali sie ukryc, zastrzelono na miejscu. Swiadek oblicza,ze w ten sposob zastrzelono ponad 200 Zydow , mezczyzn , kobiet i dzieci. Z ghetta wyprowadzono Zydow na plac kolo katedry, gdzie trzymano ich na mrozie 20-stopniowym do godziny 11-ej przed poludniem. Bardzo wielu Zydow bylo tylko w bieliznie, gdyz Niemcy nie pozwolili sie im ubrac. Gdy nareszcie konwoj ruszyl w kierunku dworca , na placu kolo katedry pozostalo okolo 300 Zydow zmarznietych. Uprzatnieciem trupow z placu i ghetta zajela sie policja zydowska zorganizowana w ghetto. W Sandomierzu ghetto liczylo 3000 Zydow. Na placu przed dworcem poddano Zydow jeszcze raz gruntownej rewizji , zabierajac im rownoczesnie wszelka garderobe zdatna do uzytku. Zeznajacy byl swiadkiem, jak mlodym dziewczynom kazano zdejmowac bielizne. Po dokonaniu tej operacji Zydow zaladowano do towarowego pociagu ,ktorego wagony byly grubo wysypane wapnem i chlorkiem. Okolo godz.13-ej pociag ruszyl , a po kilku kilometrach zatrzymal sie na otwartym polu i stal przez 16 godzin.

144/322/ Biuletyn TELEGRAFICZNY Oddziału P.A.T w Jerozolimie
z dn.24 lipca 1943 r.

- -

Prasa 9 6 Londyn 343/644 = 22.7 1943
115 - 7 - aw - id

L o n d y n /PAT/ Przybyła niedawno z kraju osoba,która w grudniu 1942 r. przebywała w Sandomierzu i była świadkiem likwidacji tamtejszego ghetta żydowskiego ,przeprowadzonej przez Niemców około 20 grudnia. O godz.4-ej rano ghetto odgrodzone drewnianym parkanem wysokości 2 metrów , otoczone zostało przez liczne oddziały S.S. i oddziały Ukraińców, których Niemcy stale używali do tego rodzaju czynności. Oddziały ukraińskie umundurowane były w czeskie mundury , a uzbrojone w broń polską - karabiny ręczne i maszynowe. Do środka ghetta wtargnęły oddziały S.S. i zaczęły wypędzać Żydów na ulicę. Wszystkich, którzy usiłowali się ukryć, zastrzelono na miejscu. Świadek oblicza,że w ten sposób zastrzelono ponad 200 Żydów , mężczyzn , kobiet i dzieci. Z ghetta wyprowadzono Żydów na plac koło katedry, gdzie trzymano ich na mrozie 20-stopniowym do godziny 11-ej przed południem. Bardzo wielu Żydów było tylko w bieliźnie, gdyż Niemcy nie pozwolili się im ubrać. Gdy nareszcie konwój ruszył w kierunku dworca , na placu koło katedry pozostało około 300 Żydów zmarzniętych. Uprzątnięciem trupów z placu i ghetta zajęła się milicja żydowska zorganizowana w ghetto. W Sandomierzu ghetto liczyło 3000 Żydów. Na placu przed dworcem poddano Żydów jeszcze raz gruntownej rewizji , zabierając im równocześnie wszelką garderobę zdatną do użytku. Zeznający był świadkiem, jak młodym dziewczynom kazano zdejmować bieliznę. Po dokonaniu tej operacji Żydów załadowano do towarowego pociągu ,którego wagony były gęsto wysypane wapnem i chlorkiem. Około godz.13-ej pociąg ruszył , a po kilku kilometrach zatrzymał się na otwartym polu i stał przez 16 godzin.

- -

Na nastepnej stacji wagony otwarto celem wydobycia trupow .Powtarzano to na kazdej stacji. Wedlug zeznan polskich kolejarzy do Belza przyjechalo zaledwie 300 Zydow zywych. Obecnie w Belzie znajduje sie centralne ghetto Zydow z calej Lubelszczyzny.

116 - T - sw - fd
L o n d y n /PAT/ Likwidacja ghetta w Radomiu dokonana zostala w sierpniu 1942 r. Naoczny swiadek opowiada, co nastepuje: We wczesnych godzinach rannych ghetto otoczone zostalo przez oddzialy S.S. i ukrainskie. Podczas likwidacji ghetta przebywala w nim Polka/~~jako~~ ktora pielegniarka pracowala w Polskim szpitalu polozonym w ghetto. Opowiedziala ona, ze gestapowcy bez powodu strzelali z automatycznych pistoletow w tlumy Zydow wypedzonych z domow na ulice. Wszystkie ulice w ghetto wprost zaslane byly trupami,ktore uprzatnieto dopiero po 2-ch dniach. Gestapowcy byli kompletnie pijani. Z Radomia Zydow wywieziono w kierunku wschodnim.

Ghetto lubelskie zorganizowane bylo przez Niemcow w Majdanku pod Lublinem . Przebywalo tam kilka tysiecy Zydow.Likwidacja przeprowadzona zostala we wrzesniu 1942 r.Zanim zlikwidowano Majdanek, ktory byl raczej obozem koncentracyjnym, a nie ghetto w scislym slowa tego znaczeniu, wskutek glodu, chorob i bicia zmarlo tam okolo 3000 Zydow. Wszelka odziez i bielizne ze zmarlych, nadajaca sie do uzytku, sciagano i gromadzono w dwoch , specjalnie na ten cel wybudowanych barakach.Przy likwidacji Majdanku powtorzyly sie takie same sceny jak w Sandomierzu i Radomiu. Zydow lubelskich rowniez wywieziono do Belza. Swiadek opowiada, ze po wywiezieniu Zydow , w Majdanku Niemcy zalozyli oboz kon-

- -

Na nastepnej stacji wagony otwarte celem wydobycia trupow .Powtarzano to na kazdej stacji. Wedlug zeznan polskich kolejarzy do Belza przyjechalo zaledwie 300 Zydow zywych. Obecnie w Belzie znajduje sie centralne ghetto Zydow z calej Lubelszczyzny.

116 - 2 - sw - fd

L o n d y n /PAT/ Likwidacja ghetta w Radomiu dokonana zostala w sierpniu 1942 r. Naoczny swiadek opowiada, co nastepuje: We wczesnych godzinach rannych ghetto otoczone zostalo przez oddzialy S.S. i ukrainskie. Podczas likwidacji ghetta przebywala w nim Polka/ ktora jako pielegniarka pracowala w Polskim szpitalu polozonym w ghetto. Opowiedziala ona, ze gestapowcy bez powodu strzelali z automatycznych pistoletow w tlumy Zydow wypedzonych z domow na ulice. Wszystkie ulice w ghetto wprost zaslane byly trupami,ktore uprzatnieto dopiero po 2-ch dniach. Gestapowcy byli kompletnie pijani. Z Radomia Zydow wywieziono w kierunku wschodnim.

Ghetto lubelskie zorganizowane bylo przez Niemcow w Majdanku pod Lublinem. Przebywalo tam kilka tysiecy Zydow.Likwidacja przeprowadzona zostala we wrzesniu 1942 r.Z nim zlikwidowano Majdanek, ktory byl raczej obozem koncentracyjnym, a nie ghetto w scislym slowa tego znaczeniu, wskutek glodu, chorob i bicia zmarlo tam okolo 3000 Zydow. Wszelka odziez i bielizne ze zmarlych, nadajaca sie do uzytku, sciagano i gromadzono w dwoch specjalnie na ten cel wybudowanych barakach.Przy likwidacji Majdanku powtorzyly sie takie same sceny jak w Sandomierzu i Radomiu. Zydow lubelskich rowniez wywieziono do Belza. Swiadek opowiada, ze po wywiezieniu Zydow , w Majdanku Niemcy zalozyli oboz kon-

- -

centracyjny dla Polakow obliczony na 10.000 osob. Warunki pobytu sa tam takie same jak w slynnym Oswiecimie. Smiertelnosc panuje tam wielka. dziennie umiera 200 osob. Pomimo,ze do obozu prawie codziennie przybywaja nowe transporty , a nikogo nie zwalniaja, ilosc przebywajacych w obozie jest prawie jedna i ta sama. W Majdanku nietylko znajduja sie" rozni przestepcy polityczni" i trudniacy sie " szmuglem" , ale rowniez bardzo wiele osob bez najmniejszego powodu schwytanych podczas " lapanek" w pociagach i na stacjach kolejowych.

117 - T - fd

W a s z y n g t o n /PAT/.- Przewodniczacy Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantow Sol Bloom uczcil w niezwykle wzruszajacy sposob pamiec gen.Sikorskiego przez zarzadzenie aby do oficjalnych protokolow Kongresu wlaczono 11 najwybitniejszych artykulow,ktore pojawily sie w tamtejszej prasie po smierci gen. Sikorskiego. Do aktow Kongresu dolaczono m.in. artykuly : " New York Times" , " New York Herald Tribune" , " New York Sun" , "Washington Post", " Cleveland Press", " Kansas Times" i inne. Wydajac zarzadzenie Sol Bloom oswiadczyl:" Wlaczam nastepujace artykuly redakcyjne odnoszace sie do mego drogiego przyjaciela .Sikorskiego, Premiera Rzadu Polskiego i Naczelnego Wodza Polskich Sil Zbrojnych. Przez Jego wczesne odejscie Polska i Zjednoczone Narody stracily wielkiego przyjaciela ,wybitnego meza stanu i doskonalego oficera. Stajac przed Komisja Spraw Zagranicznych , Sikorski nakreslil nam wyjatkowo jasny obraz stosunkow panujacych zagranica . Plany Jego na przyszlosc byly niezwykle oswiecone. Amerykanscy mezowie stanu zdaja sobie sprawe z doskonalosci Jego dziela - zwlaszcza jesli idzie o jakiekolwiek rokowania miedzy Polska a St.Zjednoczonymi.Znalem dobrze Sikorskiego i zgon Jego jest dla mnie ciezka strata osobista."

- -

centracyjny dla Polakow obliczony na 10.000 osob. Warunki pobytu sa tam takie same jak w slynnym Oswiecimie. Smiertelnosc panuje tam wielka, dziennie umiera 200 osob. Pomimo, ze do obozu prawie codziennie przybywaja nowe transporty, z nikogo nie zwalniaja, ilosc przebywajacych w obozie jest prawie jedna i ta sama. W Majdanku nietylko znajduja sie "rozni przestepcy polityczni" i trudniacy sie "szmuglem", ale rowniez bardzo wiele osob bez najmniejszego powodu schwytanych podczas "lapanek" w pociagach i na stacjach kolejowych.

117 - T - Pd

W a s z y n g t o n /PAT/.- Przewodniczacy Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantow Sol Bloom uczcil w niezwykle wzruszajacy sposob pamiec gen. Sikorskiego przez zarzadzenie wlaczenia do oficjalnych protokolow Kongresu wlaczono 11 najwybitniejszych artykulow, ktore pojawily sie w amerykanskiej prasie po smierci gen. Sikorskiego. Do aktow Kongresu dolaczono m.in. artykuly z "New York Times", "New York Herald Tribune", "New York Sun", "Washington Post", "Cleveland Press", "Kansas Times" i inne. Wydajac zarzadzenie Sol Bloom oswiadczyl: "Wlaczam nastepujace artykuly redakcyjne odnoszace sie do mego drogiego przyjaciela Sikorskiego, Premiera Rzadu Polskiego i Naczelnego Wodza Polskich Sil Zbrojnych. Przez jego nagle odejscie Polska i Zjednoczone Narody stracily wielkiego przyjaciela, wybitnego meza stanu i doskonalego oficera. Stajac przed Komisja Spraw Zagranicznych, Sikorski nakreslil nam wyjatkowo jasny obraz stosunkow panujacych zagranica. Plany jego na przyszlosc byly niezwykle oswiecone. Amerykanscy mezowie stanu uznaja [illegible] wyjatkowe z doskonalosci jego dziela - zwlaszcza jesli idzie o jakiekolwiek rokowania miedzy Polska a St. Zjednoczonymi. Zgonem gen. Sikorskiego i zgon jego jest dla mnie ciezkim ciosem osobistym.

- -

Press 132 137 Londyn 114 21.7 1641
118 - T - fd
L o n d y n /PAT/.- Polska . Marynarka handlowa powiekszyla sie o jeden duzy oceaniczny statek towarowy. W jednym z portow podniesiono polska bandere S/.H."Boryslaw". Na uroczystosc przybyl wicepremier / .Kwapinski . Poswiecenia bandery dokonal rektor Staniszewski. Minister Kwapinski przemawiajac do oficerow i zalogi nawolywal ich, by podtrzymali tradycje zwiazane z nazwa tego miasta, ktore ma zlota karte w dziejach polskiej techniki i polskiego ruchu robotniczego w walce o wolnosc Polski. Statek przejelo polskie dowodztwo.

119 - T.- fd
L o n d y n /PAT/.- W Meksyku w kosciele Buintono odprawiono dnia 16 lipca msze zalobna za spokoj duszy gen.Sikorskiego .Obecni byli m.inn. przedstawiciele rzadu, korpusu dyplomatycznego, organizacyj polskich i spoleczenstwa meksykanskiego. Odprawiona zostala rowniez msza zalobna w Leon . Obok przedstawicieli wladz miejscowych wzieli w niej udzial wszyscy polscy uchodzcy.

120 - T - fd
L o n d y n /PAT/. Na uroczystej mszy zalobnej ,ktora odbyla sie w Katedrze w Algierze 16 lipca obecni byli m.inn. gen.de Gaulle, przedstawiciel gen.Giraud'a.minister St.Zjednoczonych Murphy, brytyjski minister Mac Millan, cywilne i wojskowe wladze francuskie,,delegacje jednostek francuskich i sojuszniczych. Przy katafalku trzymali warte oficerowie polscy i sojuszniczy.Przed katedra ustawiony byl pluton honorowy wojska francuskiego.

121 - T - fd
L o n d y n /PAT/.- " Polska Walczaca" zamieszcza artykul wstepny A. Boguslawskiego p.t. Nasz nowy Wodz Naczelny" .Artykul daje synteze dzialalnosci gen.Sosnkowskiegi,//jego Karjere wojskowa

144/882/. Biuletyn TELEGRAFICZNY Oddziału PAT w Jerozolimie
z dn.24.7.43. str.4

- -

Press 182 137 Londyn 114 21/7 1641

118 - T - fd

L o n d y n /PAT/. Polsko - Meryneska handlowa powiekszyla sie o jeden duzy oceaniczny statek towarowy. W jednym z portow podniesiono polska bandere s/s "Boryslaw". Na uroczystosci przybyl wicepremier Kwapinski. Poswiecenia bandery dokonal rektor Stoniszewski. Minister Kwapinski przemawiajac do oficerow i zalogi nowozywal ich by podtrzymali tradycje zwiazane z nazwa tego miasta, ktore ma zlota karte w dziejach polskiej techniki i polskiego ruchu robotniczego w walce o wolnosc Polski. Statek przejelo polskie dowodztwo.

119 - T - fd

L o n d y n /PAT/. - W Meksyku w kosciele Buintono odprawiono dnia 16 lipca msze zalobna za spokoj duszy gen.Sikorskiego. Obecni byli m.inn. przedstawiciele rzadu, korpusu dyplomatycznego, organizacyj polskich i spoleczenstwa meksykanskiego. Odprawiona zostala rowniez msza zalobna w Leon. Obok przedstawicieli wladz miejscowych wzieli w niej udzial wszyscy polscy uchodzcy.

120 - T - fd

L o n d y n /PAT/. Na uroczystej mszy zalobnej, ktora odbyla sie w Katedrze w Algierze 16 lipca obecni byli m.inn. gen.de Gaulle, przedstawiciel gen.Girond'a minister St.Zjednoczonych Murphy, brytyjski minister Mac Millan, cywilne i wojskowe wladze francuskie, delegacje jednostek francuskich i sojuszniczych. Przy katafalku trzymali warte oficerowie polscy i sojuszniczy. Przed katedra ustawiony byl pluton honorowy wojska francuskiego.

121 - T - fd

L o n d y n /PAT/. - " Polska Walczaca" zamieszcza artykul wstepny A. Boguslawskiego p.t. Nasz nowy Wodz Naczelny". Artykul daje synteze dzialalnosci gen.Sosnkowskiego i /jego/ kariere wojskowa

- -

w Legionach i w Polsce Niepodleglej. Podkreslajac prace organizacyjne w Armii Polskiej, " Polska Walczaca" pisze : " W pracy spotyka sie gen.Sosnkowski ciagle z gen.Sikorskim, z ktorym stykal sie juz na gruncie sluzby strzeleckiej i legionowej. Laczy ich wspolna troska o wojsko, choc nieraz dziela ich wzgledy polityczne i zapatrywania na szczegoly. Nieraz dziedzicza po sobie stanowiska na skutek kryzysow ministerialnych , a sa to zawsze stanowiska czolowe. W koncu przemozna polityka obu ich odsunela na boczny tor dowodzenia okregami korpusow. Mozna powiedziec,ze ci dwaj ludzie mimowoli wciaz wspolzawodnicza z soba na skutek obustronnej wysokiej miary. Jednoczesnie jednak bez przerwy wspolpracuja dla dobra polskiego wojska. Obaj z gen.Sikorskim maja jasne poczucie potrzeby modernizacji wojska pod wzgledem wyszkolenia, taktyki i uzbrojenia, obaj maja twardy orzech , ,, do zgryzienia w walce z doktrynerami, partyjnikami lub po poprostu z egoistami nie chcacymi sie ugiac przed interesem zbiorowym. " Dalej artykul przytacza prace Sosnkowskiego przy podpisaniu umowy polsko-francuskiej, jego dzialalnosc na konferencji miedzynarodowej,udzial w kampanii wrzesniowej, przedostanie sie do Francji. Artykul konczy sie nastepujacymi ustepami : " Podczas zalamania sie Francji, gen.Sikorski powierza gen.Sosnkowskiemu swoje zastepstwo w chwili, gdy sam leci do Anglii negocjowac o przejazd oddzialow polskich na wyspy brytyjskie i udzial ich w dalszej walce. Daje tym dowod, ze jego uznaje za najodpowiedniejszego kontynuatora dalszej walki, gdyby sam z niej zostal przez los wytracony. W W.Brytanii pozostaje gen.Sosnkowski w gabinecie do lipca 1941 r. W tym czasie zgla-

---

w Legionach i w Polsce Niepodleglej. Podkreslajac prace organizacyjne/armii Polskiej/, " Polska Walczaca" pisze : " W pracy spotykal sie gen.Sosnkowski ciagle z gen.Sikorskim, z ktorym stykal sie juz na gruncie sluzby strzeleckiej i legionowej. Laczy ich wspolna troska o wojsko, choc nieraz dzielily ich wzgledy polityczne i zapatrywania na szczegoly. Nieraz dziedziczo po sobie stanowiska na skutek kryzysow ministerialnych , a sa to zawsze stanowiska czolowe. W koncu przemozna polityka obu ich odsunela na boczny tor dowodzenia okregami korpusow. Mozna powiedziec,ze ci dwaj ludzie stanowili wowczas wspolzawodnikow z soba na skutek obustronnej wysokiej miary. Jednoczesnie jednak bez przerwy wspolpracuja dla dobra polskiego wojska. Obaj z gen.Sikorskim maja jasne poglady potrzeby modernizacji wojska pod wzgledem wyszkolenia, taktyki i uzbrojenia, obaj maja twardy orzech do zgryzienia w walce z doktrynerami, partyjniakami lub po prostu z egoistami nieuchodzacymi sie ugiac przed interesem zbiorowym. " Dalej artykul przytacza prace Sosnkowskiego przy podpisaniu umowy polsko-francuskiej, jego dzialalnosc na konferencji miedzynarodowej,udzial w kampanii wrzesniowej, przedostanie sie do Francji. Artykul konczy sie nastepujacymi ustepami : " Podczas zalamania sie Francji, gen.Sikorski powierza gen.Sosnkowskiemu swoje zastepstwo w chwili, gdy sam leci do Anglii negocjowac/ przejazd oddzialow polskich na wyspy brytyjskie i udzial ich w dalszej walce. Daje tym dowod, ze jego uznaje za najodpowiedniejszego kontynuatora dalszej walki, gdyby sam z niej zostal przez los wytracony. W W.Brytanii pozostaje gen.Sosnkowski w gabinecie do lipca 1941 r. W tym czasie zgla-

---

sza swoja dymisje z Rzadu w zwiazku ze sformulowaniem i przeprowadzeniem paktu z Sowietami, choc zawarcia paktu jest zasadniczym zwolennikiem , jak to niejednokrotnie wowczas i potem zaznaczyl. Dzis w tragicznych,nieoczekiwanych okolicznosciah wypelnilo sie to,co Zmarly Wodz Naczelny jako swoja wole na wypadek zgonu wyrazil. Na oproznione przez Jego smierc stanowisko przychodzi przewidziany przez Niego nastepca. Niesie nie tylko powage najwyzszego/po- srod nas stopnia wojskowego,ale doswiadczenie latami sluzby dla Polski zdobyte oraz znane powszechnie cnoty osobiste, jak i wysokie poczucie Honoru zolnierskiego ,sprawiedliwosci i godnosci narodowej, to jest tych wszystkich imponderabiliow, od ktorych niema i nie moze byc odstepstwa. Te cechy czynily gen.Sonskowskiego kochanym przez podkomendnych dowodcow juz przed laty . One to dzis czynia go przyrodzonym wodzem osieroconych szeregow ,ktore oby Bog dal mu wiesc zwyciesko do wolnej ,calej i niepodleglej Polski.

---

sza swoją dymisję z Rządu w związku ze sformułowaniem i przeprowadzeniem paktu z Sowietami, choć zawarcie paktu jest zasadniczym zwolennikiem, jak to niejednokrotnie wówczas i potem zaznaczył. Dziś w tragicznych i nieoczekiwanych okolicznościach wypełniło się to, co zmarły Wódz Naczelny jako swoją wolę na wypadek zgonu wyraził. Na opróżnione przez Jego śmierć stanowisko przychodzi przewidziany przez Niego następca. Niesie nietylko powagę najwyższego pośród nas stopnia wojskowego, ale doświadczenie intencji służby dla Polski zdobyte oraz znane powszechnie zalety osobiste, jak i wysokie poczucie Honoru żołnierskiego, sprawiedliwości i godności narodowej, to jest tych wszystkich imponderabiliów, od których nie wolno i nie może być odstępstwa. Te cechy uczyniły gen.Sosnkowskiego kochanym przez podkomendnych dowódców już przed laty. One to dziś czynią go przyrodzonym wodzem osieroconych szeregów, które oby Bóg dał mu wieść wojsko do wolnej, całej i niepodległej Polski.